

ORZECZENIE

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 08 lutego 2018 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu, w Wydziale XVI Karnym

w składzie:

Przewodniczący: SSO Katarzyna Obst

Sędziowie: SSO Danuta Kasprzyk

SSO Joanna Rucińska

Protokolant: stażysta A. P.

przy udziale **Prokuratora z Oddziałowego Biura Lustracyjnego Instytutu Pamięci Narodowej w Poznaniu Anny Kraśnickiej-Wilczyńskiej**

po rozpoznaniu na rozprawie dnia 11 grudnia 2017r. i 08 lutego 2018r. sprawy:

S. M.

urodzonego dnia (...) w m.K., syna T. i G.

na wniosek lustrowanego S. M. w przedmiocie stwierdzenia zgodności z prawdą oświadczenia lustracyjnego

I. na podstawie art. 21a ust. 2 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów (t.j. Dz. U. 2016.1721) stwierdza, że **S. M.** złożył w dniu 04 maja 2017r. zgodne z prawdą oświadczenie lustracyjne, o którym mowa w art. 7 ust. 1 cytowanej ustawy;

II. na podstawie art. 632 ust. 2 k.p.k. w zw. z art. 19 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów (t.j. Dz. U. 2016.1721) kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa.

SSO Danuta Kasprzyk SSO Katarzyna Obst SSO Joanna Rucińska

UZASADNIENIE

S. M. złożył do Sądu Okręgowego w Poznaniu wniosek o wszczęcie postępowania lustracyjnego na zasadzie art. 20 ust. 5 ustawy z dnia 18 października 2006 roku o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa oraz w dniu 04 maja 2017r. oraz po zapoznaniu się z treścią ustawy z dnia 18 października 2006 roku o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów, mając świadomość odpowiedzialności za złożenie niezgodnego z prawdą oświadczenia, wraz ze wspomnianym wnioskiem i wyjaśnieniem okoliczności pomówień, których stał się ofiarą - złożył oświadczenie lustracyjne, w którym wypełniając wyłącznie część A formularza podał, że nie pracował, nie pełnił służby, ani nie był współpracownikiem organów bezpieczeństwa państwa w rozumieniu art. 2 powyższej ustawy w okresie od dnia 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r. oraz oświadczył jednocześnie, że w latach 1981-1990 był funkcjonariuszem MO, a potem Policji do 2011r.

Ustosunkowując się dnia 21 listopada 2017r. do tak złożonego oświadczenia Prokurator Instytutu Pamięci Narodowej, Oddziałowego Biura Lustracyjnego w P. wniósł o wydanie orzeczenia, iż S. M. złożył niezgodne z prawdą oświadczenie

lustracyjne. Jako powód takiego stanowiska IPN wskazał na Uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 14 października 2015r. w sprawie III UZP 8/15

Sąd ustalił, iż oświadczenie lustracyjne S. M. w świetle zgromadzonego materiału dowodowego jest zgodne z prawdą. W sprawie ustalono też następujący stan faktyczny:

S. M. urodził się w dniu (...) w miejscowości K..

W okresie od 01 lipca 1981 roku do 15 lipca 2011r. był funkcjonariuszem - najpierw Milicji Obywatelskiej, potem (po ustrojowych zmianach) Policji, a w dniu zwolnienia ze służby zajmował stanowisko specjalisty S. P., przy czym jego stosunek służbowy - co wynika ze świadectwa służby - ustał w wyniku zwolnienia ze służby na podstawie art. 41 ust. 2 pt. 4 ustawy z dnia 06 kwietnia 1990r. o Policji.

W dniu 1 lipca 1981 r. S. M., na skutek złożonego przez siebie wniosku o przyjęcie go do Milicji Obywatelskiej - został przyjęty do służby i zatrudniony na etacie technika sekcji przewodowej Wydziału Łączności, a następnie na okres od 31 lipca 1990r. do 1 grudnia 1990r. został przeniesiony na stanowisko młodszego specjalisty w Komendzie Rejonowej Policji we W.. Począwszy od dnia 1 grudnia 1990 r. został przeniesiony na stanowisko młodszego asystenta Wydziału Łączności Komendy Wojewódzkiej Policji w L., a od 1 kwietnia 1999 r. - na stanowisko asystenta do Wydziału Łączności KWP w P..

S. M. podczas pracy w Milicji Obywatelskiej nigdy nie wykonywał żadnych czynności operacyjnych i operacyjno-technicznych dla Służby Bezpieczeństwa, nie był też choćby teoretycznie szkolony w tym zakresie, nie odbył ani jednego szkolenia teoretycznego czy ćwiczeń praktycznych, nigdy też nie przeszedł żadnych szkoleń dla funkcjonariuszy SB. Do obowiązków lustrowanego należało wykonywanie czynności o charakterze „czysto” technicznym, m.in. przyjmowanie zgłoszeń, usuwanie usterek, naprawy dalekopisów centrali telefonicznych, telefonów i podobnego typu czynności techniczne. Pracownicy Wydziału Łączności posiadali legitymacje Milicji Obywatelskiej oraz mundury milicyjne, które mieli obowiązek zakładać podczas wykonywanych sporadycznie czynności prewencyjnych - na przykład zabezpieczania imprez masowych oraz podczas oficjalnych uroczystości. Wynagrodzenia funkcjonariuszy Wydziału Łączności nie były tożsamej wysokości co wynagrodzenia funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa.

Zakres zadań Wydziału Łączności przez cały okres służby (to jest od momentu rozpoczęcia pracy do czasu jej ustania) pozostawał wobec postawionych S. M. zadań taki sam, identycznie jak w przypadku innych osób służących w tym Wydziale, przy czym zakres tychże zadań nie zmienił się również od 1984 roku i od 1990 roku. Poza powyższym również milicjanci, w tym i milicjanci pełniący służbę w Wydziale Łączności, z racji tego, że również dla ustawodawcy nie byli strukturą Służby Bezpieczeństwa - z mocy ustawy o Policji nie podlegali procedurze weryfikacji w 1990 roku. Wydział Łączności WUSW w L. i wszyscy pełniący tam służbę milicjanci z mocy prawa stali się policjantami w oparciu o ustawę o Policji, a nie na podstawie ustawy o UOP z 1990 roku, która to ustawa z kolei dotyczyła funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa.

S. M. nigdy nie służył (ani formalnie, ani nieformalnie czy umownie, w sposób jawny czy tajny) na etacie funkcjonariusza Służby Bezpieczeństwa. Także i Wydział Łączności był wyłącznie jednostką Milicji Obywatelskiej i funkcjonariusze tego wydziału byli dodatkowo, poza codziennymi zadaniami służbowymi, wyznaczani sporadycznie do służby prewencyjnej (na przykład do zabezpieczania imprez masowych) podczas której występowali w umundurowaniu milicyjnym, czego nigdy nie robili funkcjonariusze SB. Kompetencje Zarządu Łączności Ministerstwa Spraw Wewnętrznych pozostały bez zmian także po uchwaleniu ustawy z dnia 14 lipca 1983 r. o urzędzie Ministra Spraw Wewnętrznych i zakresie działalności podległych mu organów (Dz. U. Nr 38. poz. 172).

W czasie, kiedy S. M. pełnił w latach 1981-1990 służbę obowiązywał „etat” nr LE-W/02/81 WUSW w L.. W grupie etatów Wydziału Łączności dokonano jedynie zmian jakościowych pojedynczych etatów i ich parametrów, etaty

nie uległy innym zmianom, nie nastąpiła żadna zmiana dotycząca całego wydziału łączności, nie nastąpiło także przeniesienie tegoż Wydziału do pionu Służby Bezpieczeństwa.

W wyniku uchwalenia ustawy o Policji, o UOP i o Urzędzie MSW utworzono Komendy Wojewódzkie Policji w miejsce dotychczasowych Wojewódzkich Urzędów Spraw Wewnętrznych, przy czym Komendy powstały na podstawie rozkazów organizacyjnych KWP, a one były podstawą do utworzenia nowych „etatów” dla jednostek organizacyjnych Policji. W L. powstał „etat” nr (...). „Etaty”, na bazie których utworzono Policję były „etatami” po byłej Milicji Obywatelskiej.

Podstawę faktyczną zaliczenia Zarządu Łączności do Służby Bezpieczeństwa stanowiła decyzja Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 8 grudnia 1983 r., której jednak brak w wykazie aktów prawnych. Wzmianka o niej znajduje się jedynie w notatce gen. S. Zarządzenie nr 098/83 Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 30 grudnia 1983 roku, przy czym określa ona jedynie podział obowiązków poszczególnych członków kierownictwa MSW.

W dniu 30 września 2015 roku Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego wydał zaświadczenie, zgodnie z którym okres służby od 1.01.1984 roku do 31.07.1990 roku naliczony został według współczynnika 0,7 % podstawy wymiaru emerytury, jako okres służby w organach bezpieczeństwa państwa.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie:

1. dokumentów w postaci: wniosku k. 1, świadectwa służby k. 2, oświadczenia lustracyjnego k. 3, stanowiska k. 4-5, dokumentów k. 53-199, k. 213-384, k. 388-409 i k. 414-426 akt głównych oraz akt IPN Ppl/Po 516/17 w zakresie: kopii akt personalnych funkcjonariusza MO k. 44- 70 , zaświadczenia k. 72, dokumentu k. 76-81;
2. zeznań świadków: M. Z. k. 430-431 , W. D. k.431-433;
3. wyjaśnień lustrowanego S. M.: k. 201-203 w zw. z k. 88-90 akt IPN Ppl/Po 516/17.

Ustalając przebieg zdarzeń Sąd miał także do dyspozycji dowody z dokumentów oraz z zeznań świadków, jak i wyjaśnień lustrowanego.

Wyjaśnienia lustrowanego zasługują na to by przypisać im przymiot wiary.

Lustrowany wyjaśnił między innymi, poza powołaniem się na okoliczności faktyczne potwierdzone treścią zgromadzonych w aktach sprawy dokumentów (co z racji spójności i nie kwestionowaniu ich przez strony postępowania nie wymaga dodatkowego omówienia), że nigdy w czasie jego pracy w Urzędzie Spraw Wewnętrznych w L. nikt z Służby Bezpieczeństwa do ich wydziału nie przychodził, nie zlecali im także żadnych zadań. Lustrowany podkreślił, że zakres zadań w Wydziale Łączności przed 1 stycznia 1984 r. i po tej dacie nie zmienił się, nie wykonywał żadnych czynności operacyjnych dla SB, ani żadnych innych zadań, nie przeszedł żadnych szkoleń, które przechodzili funkcjonariusze SB, nie miał także uprawnień, żeby wykonywać czynności operacyjno-techniczne.

Odpowiadając na zadawane pytania lustrowany podał w temacie stempla na wniosku o podwyższenie dodatku specjalnego za okres marzec '87 - wrzesień '87, że wcześniej, kiedy pracował, tego dokumentu nie widział, widział go dopiero w aktach IPN ale jednocześnie taki dodatek specjalny miał już przyznawany wcześniej oraz później. Lustrowany podał także, że zdecydował się wystąpić do Sądu z wnioskiem o lustrację bo wśród dawnych współpracowników pojawiła się przedmiotowa tematyka i mimo znajomości treści ustawy i uchwały Sąd Najwyższego uważał, że uchwała ta nie dotyczącej wszystkich pracowników Wydziału Łączności, w jego ocenie dotyczyło to tylko takich osób, które rzeczywiście mogły pracować w SB.

Odpowiadając na pytania obrońcy lustrowany podkreślił, że nie miał świadomości służby dla Służby Bezpieczeństwa i nikt ich (tj. osoby na etapie MO w Wydziale Łączności) nigdy oficjalnie nie informował o tym, że ktokolwiek z SB ich nadzoruje. Nadto wskazał ponownie, że od stycznia 1984 r. nic się nie zmieniło w pracy, nie zmienił się zakres obowiązków, nie było dodatkowych zadań, nie zmienił się przełożony, a Wydział Łączności nie realizował żadnych

zadań zwalczania opozycji czy związków wyznaniowych, także nikt z jego przełożonych nie podejmował wobec niego żadnych czynności z ramienia (...).

S. M. podkreślił także, iż nie podlegał weryfikacji, gdyż Wydział Łączności nie był zaliczony do struktur SB i nie podlegał weryfikacji.

Zacytowanym wyjaśnieniom Sąd dał wiarę w całości, gdyż nie ma w nich wewnętrznych nieścisłości, wypowiedź lustrowanego jest logiczna, a stanowisko konsekwentne, nadto poparte zeznaniami obu świadków postępowania i treścią wszystkich zgromadzonych dokumentów. Pozostała część wyjaśnień uznana została co prawda przez Sąd za wiarygodną lecz z racji tego, iż nie była ona bezpośrednio związana z zagadnieniami związanymi z postępowaniem lustracyjnym, a dotyczyła życia lustrowanego, jego oceni poglądów, Sąd nie widział konieczności bliższego jej omawiania czy przetaczania, gdyż jest to bezprzedmiotowe dla meritum niniejszego postępowania.

W toku niniejszego postępowania przesłuchanych zostało dwóch zawnioskowanych przez lustrowanego świadków - M. Z. oraz W. D., a ich wypowiedzi okazały się w pełni wiarygodnymi. Zeznania świadków nie nosiły wewnętrznych sprzeczności, korespondowały również z treścią dokumentów zgromadzonych w aktach i wypowiedzi lustrowanego.

Świadek M. Z. między innymi podał, iż w latach 80-tych pełnił służbę w Komendzie Wojewódzkiej Milicji w L. w Wydziale Łączności, był na etacie technika łączności, zajmował się naprawą telefonów, telegrafów, centrali telefonicznej, naprawiałem telefony w całej Komendzie. Wskazał też, że w 1984 roku nic się nie zmieniło jeżeli chodzi o służbę i zakres obowiązków, przy czym miał on taki sam zakres obowiązków pracowniczych jak lustrowany. W jego ocenie podsłuchy nadzorowane przez SB nie miały nic wspólnego z Wydziałem Łączności, a on sam nie przechodził szkoleń z pracy operacyjnej i w tym zakresie nie podpisywał żadnych dokumentów, a Wydział Łączności nie realizował jakiegokolwiek zadań związanych z walką z opozycją czy związkami wyznaniowymi. Świadek zeznał, iż nie miał dostępu do pomieszczeń w których pracowali funkcjonariusze SB.

Świadek podkreślił także, że nic mu nie wiadomo na ten temat aby Wydział Łączności miał podlegać pod SB i dopiero kiedy otrzymał pismo o obniżeniu emerytury dowiedział się zasadzie podległości.

Świadek W. D. zeznał z kolei między innymi, że 16.09.1984 roku rozpoczął służbę jako funkcjonariusz Milicji Obywatelskiej, na etacie inżyniera sekcji Wydziału Łączności Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w L. i w tym wydziale pracował do 31.07.1990r, a z tym dniem został mianowany na stanowisko kierownika Sekcji Wydziału Łączności Komendy Wojewódzkiej Policji w L.. Świadek podał, że w zakresie zadań przynależnych jemu samemu ale i lustrowanemu było utrzymywanie łączności przewodowej, telefonicznej, telegraficznej na terenie województwo (...), przy czym służba ta nie miała nic wspólnego z podsłuchami, nie wykonywali żadnych czynności o charakterze operacyjnym, czy operacyjno- technicznym, nie byli w tym zakresie przeszkoleni i nie posiadaliśmy wyposażenia, a obowiązujące wówczas przepisy wyraźnie wskazywały jakie jednostki i osoby są upoważnione do wykonywania takich czynności. Świadek wyjaśnił także, że wie na czym polegają czynności operacyjne lub operacyjno-techniczne, gdyż w latach 2006-2010 pełnił funkcję naczelnika technika operacyjnego w Komendzie Wojewódzkiej Policji w S., a później wykonywał czynności operacyjno-techniczne choć już nie w Policji. Powracając do okresu służby w MO a potem w Policji podał, iż w żadnym zakresie działania Wydziału Łączności z lat 1984 i kolejnych nie miały charakteru operacyjnego.

Świadek zeznał także, iż nigdy nie był zadaniowany przez funkcjonariuszy SB i wedle mojej wiedzy inni pracownicy sekcji też nie byli. Nadto W. D. opisał umiejscowienie Wydziału Łączności oraz pomieszczeń podległych SB.

Sąd oparł się ustalając stan faktyczny sprawy również na zgromadzonych w aktach dokumentach, tak przedstawionych przez IPN, jak i przesłanych do akt na wniosek lustrowanego. Treść zgromadzonych dokumentów, w tym m.in. dokumentów archiwalnych, nie była przez nikogo kwestionowana, a Sąd także nie znalazł podstaw do przyjęcia, że zostały one sporządzone niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, dał im przy tym w pełnym zakresie wiarę.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Przedmiotem postępowania lustracyjnego jest badanie prawdziwości oświadczenia lustracyjnego składających takie oświadczenie osób. Sama praca w ramach Służby Bezpieczeństwa oraz współpraca z organami bezpieczeństwa państwa nie zamyka obywatelowi drogi do pełnienia funkcji publicznych, a negatywne konsekwencje w postaci zakazu pełnienia pewnych funkcji i zajmowania określonych stanowisk powoduje nie fakt stwierdzonej współpracy czy pracy lecz złożenie niezgodnego z prawdą oświadczenia lustracyjnego – czyli tzw. kłamstwo lustracyjne.

Jak stanowi ust. 5 art. 20 ustawy z dnia 18 października 2006 roku o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów - wszczęcie postępowania lustracyjnego wnioskiem o wszczęcie postępowania może złożyć do sądu również osoba, która przed dniem wejścia w życie ustawy pełniła funkcję publiczną, o której mowa w art. 4, która została publicznie pomówiona o fakt pracy lub służby w organach bezpieczeństwa państwa lub współpracy z nimi w okresie od dnia 22 lipca 1944 r. do dnia 31 lipca 1990 r., i złożyła oświadczenie lustracyjne, z zastrzeżeniem, iż mocą wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 maja 2007r. (sygn. akt K 2/07) przepis ten utracił moc w zakresie obejmującym wyrazy „która przed dniem wejścia w życie ustawy pełniła funkcję publiczną, o której mowa w art. 4”.

Jako mające niewątpliwie znaczenie dla przedmiotowej sprawy Sąd powołuje stanowisko Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 6 maja 2011 roku, wydane w sprawie o sygnaturze akt II AKa 133/11, w którym orzeczono, iż w postępowaniu lustracyjnym, podobnie jak w postępowaniu karnym, jedynym źródłem poznania procesowego są dowody i w żadnej sytuacji nie mogą one zostać zastąpione domniemaniami, hipotezami, przypuszczeniami, niezwyfikowanymi faktami lub wersjami. Ma to miejsce wtedy, gdy wskutek upływu czasu albo zniszczenia części dokumentów, odtworzenie w sposób całkowicie pewny zdarzeń rzeczywistych, napotyka na trudności lub staje się niemożliwe. Przede wszystkim osobę lustrowaną chroni odpowiednio stosowane domniemanie niewinności. Może ono zostać obalone tylko wtedy, gdy fakty potwierdzające złożenie nieprawdziwego oświadczenia lustracyjnego zostaną udowodnione. Natomiast jeżeli osiągnięcie takiego stanu rzeczy jest niemożliwe, rozstrzygającego znaczenia nabiera normatywny nakaz wynikający z zasady in dubio pro reo zawartej w art. 5 § 2 k.p.k., zobowiązując do rozstrzygnięcia niedających się usunąć wątpliwości na korzyść osoby lustrowanej.

Art. 2 ust. 5 wspomnianej Ustawy stanowi, iż organami bezpieczeństwa państwa, w rozumieniu ustawy, są: Resort Bezpieczeństwa Publicznego Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego; Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego; Komitet do Spraw Bezpieczeństwa Publicznego; jednostki organizacyjne podległe organom, o których mowa w pkt 1-3, a w szczególności jednostki Milicji Obywatelskiej w okresie do dnia 14 grudnia 1954 r.; instytucje centralne Służby Bezpieczeństwa Ministerstwa Spraw Wewnętrznych oraz podległe im jednostki terenowe w wojewódzkich, powiatowych i równorzędnych komendach Milicji Obywatelskiej oraz w wojewódzkich, rejonowych i równorzędnych urzędach spraw wewnętrznych; Akademia Spraw Wewnętrznych; Zwiad Wojsk Ochrony Pogranicza; Zarząd Główny Służby Wewnętrznej jednostek wojskowych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych oraz podległe mu komórki; Informacja Wojskowa; Wojskowa Służba Wewnętrzna; Zarząd II Sztabu Generalnego Wojska Polskiego; inne służby Sił Zbrojnych prowadzące działania operacyjno-rozpoznawcze lub dochodzeniowo-śledcze, w tym w rodzajach broni oraz w okręgach wojskowych oraz te jednostki Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, które z mocy prawa podlegały rozwiązaniu w chwili zorganizowania Urzędu Ochrony Państwa, oraz te jednostki, które były ich poprzedniczkami. Wydział Łączności Milicji Obywatelskiej nie jest wymieniony w powyższej kategorii instytucji.

Aby stwierdzić, czy lustrowany złożył zgodne z prawdą oświadczenie lustracyjne należy ustalić w pierwszej kolejności czy miał on świadomość pełnienia służby w ramach organów bezpieczeństwa państwa w rozumieniu art. 2 pkt. 5 ustawy z dnia 18 października 2006 roku o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów.

Współpracą w rozumieniu ustawy jest świadoma współpraca z ogniwami operacyjnymi świadome działanie, którego obowiązek wynikał z ustawy obowiązującej w czasie tego działania w związku z pełnioną funkcją, zajmowanym stanowiskiem, wykonywaną pracą lub pełnioną służbą, jeżeli informacje przekazywane były organom bezpieczeństwa państwa w zamiarze naruszenia wolności i praw człowieka i obywatela.

W obecnie ocenianej przez Sąd sprawie pojawiła się nietypowa okoliczność polegając na z jednej strony uznaniu, iż rację ma Prokurator IPN twierdząc, że potwierdzono podporządkowanie Wydziału Łączności zastępcy szefa WUSW do spraw Służby Bezpieczeństwa, a z drugiej strony uznaniu, iż w ocenie Sądu S. M. złożył mimo to zgodne z prawdą oświadczenie lustracyjne.

Uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 14 października 2015r. w sprawie III UZP 8/15, powoływana przez IPN jako argument dla uznania, że S. M. złożył niezgodne z prawdą oświadczenie lustracyjne nie może być w ocenie Sądu automatycznie i bez odniesienia do realiów konkretnej sprawy lustracyjnej, bez badania świadomości lustrowanego, celowości w jego działaniu przy składaniu badanego świadczenia oraz w oderwaniu od norm obowiązującej w ramach toczącego się postępowania procedury - uznawana za argument przemawiający na niekorzyść lustrowanego w rozumieniu automatycznego uznania złożenia niezgodnego z prawem oświadczenia.

Po pierwsze jest bowiem tak, że wspomniana Uchwała wydana została na potrzeby postępowania przed Sądem Ubezpieczeń Społecznych, a nie w sprawie lustracyjnej i automatyzm w jej przywoływaniu, w oderwaniu od realiów konkretnie badanego przypadku powodowałby, iż na przykład do dnia 14 października 2015r. (a więc dnia jej wydania) wszelkie ewentualne postępowania lustracyjne - z racji braku jakichkolwiek innych dowodowych przesłanek - byłyby oceniane odmiennie niż po jej uchwaleniu, bez badania świadomości lustrowanych osób. Wiadomym jest, że nie można wprowadzać w tym zakresie odpowiedzialności zbiorowej w sytuacji, gdy żadna przesłanka do dnia wydania uchwały nie stanowiła o tym by pozwolić byłym funkcjonariuszom Milicji Obywatelskiej pełniącym służbę w Zarządzie Łączności Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Wydziałach Łączności Wojewódzkich Urzędów Spraw Wewnętrznych przyjmować (lub choćby przypuszczać, domniemywać), iż pełnili oni służbę w organach bezpieczeństwa państwa (oczywiście z pominięciem tych przypadków, gdy dodatkowe dowody na taką wiedzę bezspornie by wskazywały). Oczywiście czym innym jest kwestia indywidualna, na przykład wynikająca z zakresu konkretnych obowiązków, czy rzeczywiście wykonywanych zadań, lub współpracy jako TW, o czym jednakowoż w niniejszej sprawie nie ma mowy, a czym innym odpowiedzialność zbiorowo wynikająca z faktu służby w danym Wydziale podległym nie Służbie Bezpieczeństwa ale Milicji Obywatelskiej, a dalej Policji. Podkreślenia wymaga, że funkcjonariusze Wydziału Łączności ani formalnie, ani nieformalnie, ani choćby teoretycznie w ramach pisemnych zakresów obowiązków nie wykonywali żadnych czynności na rzecz organów bezpieczeństwa państwa w rozumieniu ustawy z 18.10.2006r., w tym SB, nie byli szkoleni, nie byli zadaniowani, nie mieli dostępu do pomieszczeń zajmowanych przez Służbę Bezpieczeństwa, nie byli pomocni w realizacji ich zadań, nie byli powołani choćby pobocznie do czynności w ich ramach.

W treści uzasadnienia wniosku Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego o rozpoznanie przez skład siedmiu sędziów Sądu Najwyższego zagadnienia prawnego o brzmieniu "czy służba funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej pełniona w latach 1984-1990 w Zarządzie Łączności Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Wydziałach Łączności Wojewódzkich Urzędów Spraw Wewnętrznych była służbą w organach bezpieczeństwa państwa w rozumieniu art. 2 pkt 5 ustawy z dnia 18.10.2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów" zawarte są istotne dla przedmiotowego postępowania, następujące stwierdzenia: „Zgodnie z art. 60 § 1 ustawy o Sądzie Najwyższym, w sytuacji gdy w orzecznictwie sądów powszechnych, sądów wojskowych lub Sądu Najwyższego ujawnią się rozbieżności w wykładni prawa, Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego może przedstawić wniosek o ich rozstrzygnięcie Sądowi Najwyższemu w składzie siedmiu sędziów lub innym odpowiednim składzie. Tego typu rozbieżności wystąpiły zarówno w sądach okręgowych, jak i w sądach apelacyjnych rozstrzygających w sprawach dotyczących zakwalifikowania służby w Milicji Obywatelskiej w Zarządzie Łączności w latach 1984-1990, jako służby w organach bezpieczeństwa państwa. Analizie poddano 26 wyroków tych sądów w sprawach o przeliczenie emerytury na podstawie art. 15b ustawy z dnia 18.02.1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin. Pogląd, że był to okres służby w organach bezpieczeństwa sądy okręgowe wyraziły w dziewięciu wyrokach, przy czym siedem z nich zostało utrzymanych w mocy przez sądy apelacyjne. W dwóch pozostałych rozstrzygnięciach sądy apelacyjne uznały, że służba w Zarządzie (Biurze) Łączności WSW nie była służbą w organach bezpieczeństwa

państwa. Z kolei pogląd, że wskazany okres służby nie był okresem służby w organach bezpieczeństwa państwa, sądu okręgowe wyraziły w czterech sprawach, przy czym sądy apelacyjne zgodziły się z tym poglądem tylko w jednym przypadku. Odmienne poglądy niż sądy okręgowe, sądy apelacyjne wyraziły w odniesieniu do trzech wyroków. W rezultacie wydanych zostało 19 wyroków potwierdzających, że służba w Zarządzie Łączności była służbą w organach bezpieczeństwa państwa oraz 7 wyroków o przeciwnej treści.” Powyższe stanowisko potwierdza zatem uznanie, że meritum problemu nie jest jednoznacznie ugruntowanym jeśli chodzi o analizę prawną i faktyczną zagadaniem, wymaga każdorazowo podejścia indywidualnego, bez czynienia automatycznych odniesień do literalnej treści brzmienia Uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 14 października 2015r. w sprawie III UZP 8/15.

Powracając zatem wyłącznie do sposobu pełnienia służby przez funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej w Zarządzie Łączności Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Wydziałach Łączności Wojewódzkich Urzędów Spraw Wewnętrznych wskazać należy na następujące fakty:

- Wydział Łączności nie był strukturą Służby Bezpieczeństwa i jego funkcjonariusze z mocy ustawy o Policji nie podlegali procedurze weryfikacji w 1990 r. Cały Wydział Łączności WUSW w L. z milicyjnego stał się policyjnym w oparciu o ustawę o Policji, nie zaś na podstawie ustawy o UOP z 1990 roku;

- rozkaz personalny KWP w L. nr (...) z dnia 31 lipca 1990 roku wskazuje, że z dniem 31 lipca 1990 roku funkcjonariusze Wydziału Łączności zostali zwolnieni z zajmowanych stanowisk w Milicji Obywatelskiej i mianowani na stanowiska w Policji. Do wszystkich funkcjonariuszy Wydziału Łączności WUSW miały zastosowanie przepisy ustawy o Policji w szczególności art. art. 146. Ust 1 oraz art. 149 ust. 1 uznający, że z chwilą rozwiązania Milicji Obywatelskiej jej funkcjonariusze stają się Policjantami, przy czym ust 2 wykluczył zastosowanie tego przepisu do tych funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej, którzy do dnia 31 lipca 1989 r. byli funkcjonariuszami Służby Bezpieczeństwa, a więc sam ustawodawca czynił wyraźne rozgraniczenia w tym zakresie; w aktach i dokumenty nie sposób doszukać się wzmianki, która świadczyłaby o tym, że dyspozycje te i akty wydane zostały wobec funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa, przeciwnie, mowa w nich jest wyłącznie o służbie w Milicji Obywatelskiej;

- zgodnie z treścią rozkazu KWP w L. nr (...) z dnia 31 lipca 1990 roku byli funkcjonariusze SB zostali z kolei zwolnieni ze służby na podstawie przepisu art. 131 ust. 1 ustawy o UOP.

- funkcjonariusze Zarządu Łączności i Wydziałów Łączności nie wykonywali także żadnych czynności o charakterze operacyjno-technicznym, bowiem czynności realizowane przez Wydział Łączności były czynnościami wyłącznie o charakterze technicznym i zapewniającymi łączność administracyjną (nie operacyjną) na potrzeby Milicji Obywatelskiej i pozostałych jednostek resortu SW, jednostek współpracujących oraz organów władzy państwowej. Służba Bezpieczeństwa z kolei posiadała własną łączność na poziomie WUSW w L. i realizowały ją komórki SB zajmujące się czynnościami operacyjno-technicznymi czyli Wydział Zabezpieczenia Operacyjnego SB. Także wstęp do pomieszczeń komórek organizacyjnych SB był dla funkcjonariuszy wydziału łączności zabroniony;

- Zarządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych nr 064/72 z dnia 4 lipca 1972 r. w sprawie regulaminu organizacyjnego Zarządu Łączności w §1 stanowiło, iż Zarząd Łączności Ministerstwa Spraw Wewnętrznych jest odpowiedzialny za prowadzenia działalności w dziedzinie: 1) organizacji koordynacji i planowania rozwoju łączności 2) zaopatrzenia technicznego w zakresie łączności 3) utrzymania w sprawności technicznej urządzeń i systemów łączności, 4) funkcjonowania poczty specjalnej. Szczegółowy zakres działania określał § 2 zarządzenia 064/72. Do obowiązków Zarządu Łączności Ministerstwa Spraw Wewnętrznych należało: 1) zapewnienie ciągłości funkcjonowania międzynarodowej telefonicznej i telegraficznej łączności rządowej. 2) zapewnienie organizacjom politycznym urzędów i innym instytucjom państwowym w tym również jednostkom organizacyjnym resortu spraw wewnętrznych telefonicznej międzymiastowej łączności rządowej do szczebla wojewódzkiego, w relacjach międzywojewódzkich, na kierunkach specjalnych oraz miejscowej łączności rządowej na terenie m st. Warszawy, 3) organizowanie prac związanych z utrzymaniem i eksploatacją utajnionej łączności rządowej, 4) zapewnienie dla jednostek organizacyjnych resortu spraw wewnętrznych: a) telefonicznej międzymiastowej łączności do szczebla

powiatowego i na kierunkach specjalnych, b) telefonicznej łączności wewnętrznej i pocztowej, c) telegraficznej międzymiastowej łączności, d) radiowej krótkofalowej łączności do szczebla wojewódzkiego, z Krajami Demokracji Ludowej i na kierunkach specjalnych, e) radiowej 111 krótkofalowej łączności dla potrzeb zainteresowanych jednostek. 5) przewożenie, doręczanie i ochrona dokumentów zawierających wiadomości stanowiące tajemnice państwową między instytucjami państwowymi i społecznymi w obrocie zamiejscowym na terenie kraju oraz dokumentów służbowych między jednostkami organizacyjnymi resortu spraw wewnętrznych do szczebla powiatowego włącznie, 6) zaopatrywanie komórek łączności jednostek organizacyjnych resortu w sprzęt materiały i druki dla potrzeb łączności 7) organizowanie napraw sprzętu łączności znajdującego się w jednostkach organizacyjnych resorcu spraw wewnętrznych, 8) inicjowanie, koordynacja i wprowadzanie postępu technicznego wynikającego z rozwoju łączności, 9) rozdział częstotliwości i danych radiowych dla potrzeb resortu spraw wewnętrznych. 10) inicjowanie i koordynacja przedsięwzięć organizacyjno-technicznych w zakresie łączności w resorcie spraw wewnętrznych. 11) wydawanie przepisów związanych z wewnętrzną organizacją zarządu łączności MSW, 12) organizowanie i koordynowanie prac obronnych w zakresie łączności na zasadach określonych odrębnymi przepisami, 13) reprezentowanie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych na zewnątrz w sprawach należących do zakresu działania i Zarządu Łączności MSW.

Kompetencje Zarządu Łączności Ministerstwa Spraw Wewnętrznych pozostały bez zmian także po uchwaleniu ustawy z dnia 14 lipca 1983 r. o urzędzie Ministra Spraw Wewnętrznych i zakresie działalności podległych mu organów;

- podstawą dla twierdzeń o zaliczeniu Zarządu Łączności do Służb Bezpieczeństwa była decyzja Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 8 grudnia 1983 r., której jednak brak w wykazie aktów prawnych. Wzmianka o niej znajduje się jedynie w notatce gen. S. Zarządzenie nr 098/83 Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 30 grudnia 1983 roku, a określa jedynie podział obowiązków poszczególnych członków kierownictwa MSW, przy czym jego treść nie świadczy o zmianie etatowej i zmianie stosunku służbowego funkcjonariuszy Zarządu Łączności, którzy w dalszym ciągu byli wyłącznie funkcjonariuszami Milicji Obywatelskiej gdyż nawet bezpośredni nadzór zastępcy Szefa WUSW ds. SB nie jest równoznaczny z wcieleniem danego wydziału do Służby Bezpieczeństwa, a już z całą stanowczością nie przesądza o świadomości o powyższym funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej tam służących.

Zaliczenie Wydziału Łączności WUSW do Milicji Obywatelskiej, a nie Służby Bezpieczeństwa potwierdzają z kolei akta osobowe funkcjonariuszy Wydziałów Łączności, dokumenty wewnętrzne, rozkazy organizacyjne i wydane na ich podstawie rozkazy personalne i „etaty” gdyż to na podstawie „etatu” można dodatkowo stwierdzić, że Wydziały Łączności WUSW są wymienione wśród jednostek pionu Milicji Obywatelskiej, gdyż wydziały Służby Bezpieczeństwa w „etacie” wyróżniały się dopiskiem „SB”, którego nie posiadały wydziały Milicji Obywatelskiej. Wydziały Służby Bezpieczeństwa charakteryzowały się również innym wyróżnikiem takim jak rzymskie cyfry lub oznaczenia literowe. Rzymskie cyfry posiadały wydziały operacyjne SB (np. III, IV, V, VI), a literowe wydziały operacyjno-techniczne SB (np. B, C, T, W), co również świadczy dodatkowo o wyraźnym ich wzajemnym rozdzieleniu. W czasie, kiedy służbę pełnił S. M. obowiązywał „etat” nr (...) w L., który obowiązywał w latach 1981-1990. W wyniku uchwalenia ustawy o Policji, o UOP i o Urzędzie MSW utworzono Komendy Wojewódzkie Policji w miejsce dotychczasowych Wojewódzkich Urzędów Spraw Wewnętrznych. Komendy te powstały na podstawie rozkazów organizacyjnych KWP, a one były podstawą do utworzenia nowych „etatów” dla jednostek organizacyjnych Policji. W L. powstał „etat” nr (...). „Etaty”, na bazie których utworzono Policję były „etatami” po byłej Milicji Obywatelskiej.

W ocenie Sądu słusznie argumentuje lustrowany, że nawet gdyby uznać, że Wydział Łączności podlegał formalnie pod Służbę Bezpieczeństwa, to osoby zatrudnione w Wydziale Łączności nie miały żadnej świadomości powyższego, wiedzy o tym, że zostali rzekomo wcieleni w struktury służb bezpieczeństwa, a wykazanie takiej świadomości w toku postępowania lustracyjnego jest konieczne gdyby przyznać rację stanowisku IPN. Owa wiedza i świadomość nie wynikała tak z przedłożonych im dokumentów, rozkazów, etatów, zakresów obowiązków, nie wynikała z oficjalnej czy nieoficjalnej o tym informacji. Przeciwnie – wszystkie okoliczności świadczą o tym, że funkcjonariusze Wydziałów Łączności mieli i mają (w odniesieniu do stanowiska z oświadczenia lustracyjnego S. M.) pełne prawo by twierdzić, że nie pełnili służby w organach bezpieczeństwa państwa w rozumieniu Ustawy. Świadczy o tym wyżej już wspomniany fakt, że funkcjonariusze Wydział Łączności pracowali całkowicie niezależnie od wydziałów Służby Bezpieczeństwa, nie wykonywali na ich rzecz żadnych zadań; Wydział Łączności nie był strukturą Służby Bezpieczeństwa i jego

funkcjonariusze z mocy ustawy o Policji nie podlegali procedurze weryfikacji w 1990 r. Cały Wydział Łączności WUSW w L. z milicyjnego stał się policyjnym w oparciu o ustawę o Policji, nie zaś na podstawie ustawy o UOP z 1990 roku; Do wszystkich funkcjonariuszy Wydziału Łączności WUSW miały zastosowanie przepisy ustawy o Policji, w szczególności art. art. 146. Ust 1 oraz art. 149 ust. 1 uznający, że z chwilą rozwiązania Milicji Obywatelskiej jej funkcjonariusze stają się Policjantami, przy czym ust 2 wykluczył zastosowanie tego przepisu do tych funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej, którzy do dnia 31 lipca 1989 r. byli funkcjonariuszami Służby Bezpieczeństwa, a więc sam Ustawodawca czynił wyraźne rozgraniczenia w tym zakresie; Funkcjonariusze Zarządu Łączności i Wydziałów Łączności nie wykonywali także żadnych czynności o charakterze operacyjno-technicznym, nie przechodzili szkoleń i nie posiadali w swych zasobach potrzebnego dla pracy operacyjnej i operacyjno-technicznej sprzętu; Kompetencje Zarządu Łączności Ministerstwa Spraw Wewnętrznych – tak teoretycznie, jak i faktycznie, w rzeczywistości - pozostały bez zmian także po uchwaleniu ustawy z dnia 14 lipca 1983 r. o urzędzie Ministra Spraw Wewnętrznych i zakresie działalności podległych mu organów; na podstawie „Etatu” można stwierdzić, że Wydziały Łączności WUSW są wymienione wśród jednostek pionu Milicji Obywatelskiej, przy czym w czasie, kiedy służbę pełnił S. M. obowiązywał „etat” nr(...) WUSW w L., który obowiązywał w latach 1981-1990; Funkcjonariusze zatrudnieni w Zarządzie Łączności i w Wydziałach Łączności nie zostali także wymienieni w Instrukcji Przewodniczącego Centralnej Komisji Kwalifikacyjnej z 25 czerwca 1990 r. wskazującej osoby uznawane za funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa zobowiązane do poddania się postępowaniu kwalifikacyjnemu i jako funkcjonariusze Milicji Obywatelskiej na podstawie art. 149 ust. 1 ustawy o Policji stali się Policjantami.

Zatem sama podległość służbowa - jak uznał między innymi Sąd Apelacyjny w Katowicach (III AUa 1820/13) w uzasadnieniu podjętego orzeczenia - nie może być podstawą uznania, że pełniona była służba w organach bezpieczeństwa państwa w rozumieniu Ustawy z 18.10.2006r. Także fakt, że lustrowany pełnił służbę w jednostce, która oficjalnie była pod nadzorem szefa do spraw Służby Bezpieczeństwa nie świadczy jeszcze o jego współpracy z tą Służbą. I końcowo - to, że na potrzeby spraw emerytalno-rentowych Sąd Najwyższy przesądził o sposobie obliczania należności dla funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej pełniących służbę w Wydziale Łączności w latach 1984-1990 wobec rodzaju formalnego zatrudnienia w ramach służby nie oznacza, że w świadomości osób tam zatrudnionych byli oni pełniącymi służbę w organach bezpieczeństwa państwa w rozumieniu art. 2 pkt. 5 ustawy z dnia 18 października 2006r. Przypomnienia w tym miejscu wymaga zdaniem Sądu treść uzasadnienia orzeczenia Sądu Okręgowego w Rzeszowie z dnia 13 kwietnia 2016r. (II K 48/15) odwołującego się w zakresie wykładni prawa do: uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2000 r. (I KZP 15/00) mocą której stwierdzone zostało między innymi, iż „nie do przyjęcia jest, aby na skutek rozszerzającej wykładni art. 2 ustawy lustracyjnej doszło do ustalenia, że osoba lustrowana składając oświadczenie, o którym mowa w art. 6 ust. 1 cyt. Ustawy, dopuściła się kłamstwa lustracyjnego, podczas gdy osoba ta dokonała odmiennej, ale możliwej do przyjęcia i węższej interpretacji art. 2 omawianej ustawy”, oraz wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 30 kwietnia 2014 roku stwierdzającego, że „treść art. 2 ust. 5 ustawy lustracyjnej nie może być interpretowana rozszerzająco, a wszelkie wątpliwości co do statusu określanych jednostek organizacyjnych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych jako organów bezpieczeństwa państwa należy rozstrzygać na korzyść zainteresowanego”. Gdyby przyjąć inne niż podjęte w niniejszej sprawie rozstrzygnięcie należałoby wykazać, iż S. M. dopuścił się kłamstwa (kłamstwa lustracyjnego) rozumianego w zakresie definicji jako podanie nieprawdy powiedzianej świadomie, mającą na celu wprowadzenie w błąd - czego na kanwie niniejszej sprawy, w powołaniu na wszelkie wyżej przedstawione argumenty i dowody, przyjąć nie sposób.

Sąd nie miał więc z podanym w niniejszym uzasadnieniu wątpliwości odnośnie tego, że S. M. złożył dnia 04 maja 2017r. zgodne z prawdą oświadczenie lustracyjne.

SSO Joanna Rucińska SSO Katarzyna Obst SSO Danuta Kasprzyk